TKM, Lepiej

będzie lepiej
jutro będzie lepiej
wyjdzie słońce i na świecie już nie będzie tego zła
uśmiechniemy się do siebie
odbijemy się od dna
będzie lepiej
jutro będzie lepiej
wyjdzie słońce i na świecie już nie będzie tego zła
uśmiechniemy się do siebie
odbijemy się od dna

Co tam słychać
No chyba dobrze, wychodzi słońce
Gdy ide przez uliczki to widzę ludzi tysiące
Gdzie podziały się uśmiechy?
Widze zasłonięte twarze
Jednak znowu zamykam oczy
Jednak nie chcę na to patrzeć
A w mej głowie tylko śmiech

Powiedz dlaczego tylko w mojej głowie on jest?
Jak dla meni świeci słońce, a dla innych spadł deszcz
Poparz na to z innej strony
Przecież ni ejste tak źle
Przechodzę parkiem
Zielonym parkiem
Od jakiegoś czasu czuję się tu
Jakbym siedział w kanjpi
A nie siedziałem w knajpie od dłuższego czasu
Tydzień temu nielegalnie
Ale nie było tematu

Wszytko stało się takie inne
Wszystko stało się takie dziwne
Wszystko stało się takie pilne
To nie tak ze wierzę w cuda
Jednak ciągle wierzę w to że

będzie lepiej
jutro będzie lepiej
wyjdzie słońce i na świecie już nie będzie tego zła
uśmiechniemy się do siebie
odbijemy się od dna
będzie lepiej
jutro będzie lepiej
wyjdzie słońce i na świecie już nie będzie tego zła
uśmiechniemy się do siebie
odbijemy się od dna